

Krzysztof Malinowski, Por

Słowa i muzyka: Krzysztof Malinowski

Było to w maju, a może i nie...(?)

Gdy cię ujrzałem, już sam nie wiem gdzie

Pamiętam twoje oczy

A resztę jak przez mgłę

Krótką spódniczkę i nogi dwie

Mam przed oczami, gdy skupię się

Ten widok, choć zamglony

Do dziś prześladowuje mnie

Ja to szczęście mam - PORĄBANE !

W smaku jest jak tran

Chyba widzisz to sam!

Ja to szczęście mam - PORĄBANE !

Znów wypływam sam

Do bani taki plan

Na kei stałaś, a ja w łódce mej

Kombinowałem jak poderwać cię

Widziałem nas już w mej koi

Gdy ty uśmiechnęłaś się...(?)

Już byłem gotów zawołać: - Hej!

Gdy ktoś cię porwał do łajby swej

I nic mi nie pozostało

Chyba tylko utopić się

Ja to szczęście mam - PORĄBANE !

Ileż to razy bywało tak

Byłem już blisko, lecz szczęścia mi brak

I nic mi nie wychodzi

A niech to trafi szlag!

Jedyną radą na smutki te

Jest samotny rejs w sztormie i mgłę

Wypływam więc o świcie

By wreszcie zapomnieć cię

Ja to szczęście mam - PORĄBANE !